

Sygn. akt III AUa 132/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sałańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSO del. Lucyna Ramlo (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Artur Lichota

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Gdańsku

sprawy J. W.

przeciwko Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy

z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt VI U 2994/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 132/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. (wydanym w sprawie o sygnaturze akt: VI U 2994/12) Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy oddalił odwołanie ubezpieczonego J. W. od decyzji (...) Oddziału w B. z dnia 11 kwietnia 2012 r. (o numerze: (...)), odmawiającej ubezpieczonemu prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wskazał, że decyzją z dnia 11 kwietnia 2012 r. (...) Oddział w B. odmówił ubezpieczonemu J. W. prawa do wcześniejszej emerytury wobec niespełnienia warunków określonych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, ze zm.) i w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 z 1983 r., poz. 43). Jako przyczynę wydania decyzji odmownej organ rentowy wskazał fakt, iż ubezpieczony

nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalenia prawa do emerytury. Ponadto stwierdził, że do dnia 1 stycznia 1999 r. nie został udowodniony wymagany 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony J. W. w odwołaniu od tej decyzji wniósł o uznanie jako pracy w szczególnych warunkach okresu od dnia 27 lipca 1978 do 31 grudnia 1998 roku. Ubezpieczony podał, iż w w/w okresie pracował na stanowiskach dozoru inżynieryjno-technicznego, podlegli mu pracownicy byli zatrudnieni bezpośrednio przy obsłudze stacji sprężarek, spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym, w suszarniach z zastosowaniem podgrzewania, w kanałach remontowych. Odwołujący dodał, że w dniu 30 kwietnia 2012 roku zakończył pracę w Urzędzie Gminy w R., w dniu (...)ukończył 60 lat i osiągnął wymagany wiek emerytalny.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 4 kwietnia 2012 r. ubezpieczony J. W. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Organ rentowy uznał za udowodniony okres ubezpieczenia wynoszący 26 lat, 7 miesięcy i 4 dni. Nie uwzględnił żadnego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Bezsporną pozostawała okoliczność, iż ubezpieczony nie jest członkiem OFE. Ubezpieczony rozwiązał umowę o pracę z dniem 30 kwietnia 2012 roku. Dnia 1 maja 2012 roku zawarł z dotychczasowym pracodawcą kolejną umowę o pracę na czas określony do dnia 31 października 2012 roku a od 1 listopada 2012 roku umowę o pracę na czas nieokreślony. Aktualnie pozostaje w zatrudnieniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że wszystkie powyższe okoliczności były bezsporne.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, że zgodnie z przepisem art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 153, poz. 1227 z 2009 roku), który ma zastosowanie w niniejszej sprawie, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32-34, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (art. 184 ust. 2). Zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego wszystkie przesłanki uprawniające do emerytury muszą być spełnione łącznie. Ubezpieczony na dzień wydania zaskarżonej decyzji a także w dniu wyrokowania pozostawał w stosunku pracy nie spełnił zatem jednej z zasadniczych przesłanek nabycia prawa do emerytury określonej w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym stanie rzeczy bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych. Ustalenia w powyższym zakresie nie mogły wpłynąć w jakikolwiek sposób na możliwość przyznania ubezpieczonemu w obecnym postępowaniu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy wskazał, że kontroli Sądu podlegała decyzja odmawiająca świadczenia zgodnie z treścią art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 roku Nr 205, poz. 1585). Nie została wydana decyzja odmawiająca uznania spornego okresu za okres pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy zasadnie potraktował złożony przez ubezpieczonego wniosek z dnia 4 kwietnia 2012 roku jako wniosek o przyznanie emerytury.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył ubezpieczony, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez przyjęcie, że powód na dzień wydania zaskarżonej decyzji, a także w dniu wyrokowania pozostawał w stosunku pracy.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie powodowi prawa do emerytury oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazał, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił, nie rozwiązał on stosunku pracy. Ubezpieczony podniósł, że był zatrudniony w Urzędzie Gminy R., a stosunek pracy rozwiązał 30 kwietnia 2012. Zatem ubezpieczony spełnił przesłankę, o której mowa w art. 184 ust. 2. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wychodzi zdaniem apelującego poza treść przedmiotowego przepisu. Mianowicie z treści art. 184 ust. 2 nie wynika, iż powód musi pozostawać poza stosunkiem pracy zarówno w dniu wydawania zaskarżonej decyzji jak i w dniu wyrokowania. Jest to stanowisko zbyt daleko idące. W konsekwencji Sąd nie badał, czy powód legitymuje się 15-letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych. Z ostrożności ubezpieczony podkreślił, że – wbrew twierdzeniom pozwanego – 15-letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych wykazał dowodowo. J. W. powołał się na przepis §2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wskazując, że przedłożył stosowne świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. Z treści rzezonego świadectwa jednoznacznie wynika – zdaniem apelującego – iż ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze prace w szczególnych warunkach. Nadto z osobowych źródeł dowodowych, tj. z zeznań świadków W. C. oraz A. M. wynika, iż ubezpieczony w taki sposób i w takich warunkach wykonywał pracę. Wobec powyższego ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki uprawniające do emerytury.

ZUS Oddział w B. nie złożył pisemnej odpowiedzi na apelację J. W.. Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie w dniu 12 września 2013 r., pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja wniesiona przez ubezpieczonego jest bezzasadna i jako taka podlega w całości oddaleniu.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nie naruszył jakichkolwiek przepisów prawa materialnego, zaś zarzutu uchybienia przepisom postępowania apelujący nie postawił w związku z czym Sąd Apelacyjny nie mógł nawet rozważać kwestii naruszenia przepisów procesowych przez Sąd pierwszej instancji. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Sąd odwoławczy nie jest związany zawartymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia przepisów prawa materialnego i powinien wziąć pod uwagę (w granicach zaskarżenia) wszelkie stwierdzone uchybienia materialnoprawne – i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, czy też nie; Sąd drugiej instancji jest natomiast związany zarzutami dotyczącymi naruszenia przepisów prawa procesowego – z tym, że w granicach zaskarżenia bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania (vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt: III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55 (LEX nr 341125); por. również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., sygn. akt: IV CSK 101/06, LEX nr 195416; z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt: II CSK 392/06, OSP z 2009 r., nr 5, poz. 55, LEX nr 276219 (z aprobowaną głosem Moniki Wałachowskiej); z dnia 18 maja 2007 r., sygn. akt: I CSK 91/07, LEX nr 286761 oraz z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. akt: I UK 357/10, LEX nr 863946). Powyższa okoliczność wynika z faktu, że postępowanie apelacyjne choć

jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego (tzw. system apelacji pełnej). Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt: IV CSK 290/11; LEX nr 1136006). Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy należy powiedzieć, że Sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób zastosował przepisy prawa materialnego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podziela i czyni własnymi zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, ze zm.), nazywanej dalej „ustawą emerytalną”.

Z przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w obecnym brzmieniu wynika, że emerytura przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. po osiągnięciu – co najmniej 60 lat dla mężczyzny, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. na dzień 1 stycznia 1999 r. – vide art. 196 ustawy emerytalnej) spełniał łącznie następujące warunki:

- 1) miał co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy (w przypadku mężczyzny),
- 2) miał co najmniej 15-letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w ramach stosunku pracy, wymagany przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.),
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W stanie prawnym obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r. włącznie istniał jeszcze jeden warunek ustalenia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – w postaci rozwiązania stosunku pracy (w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem) – vide art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej na mocy przepisów ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 637).

W przedmiocie określenia wymaganego wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do tzw. wcześniejszej emerytury przepis art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej odsyła do „przepisów dotychczasowych”. Stosowne regulacje – stanowiące obecnie obowiązujące prawo - zawarte są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.).

Stosowne wykazy rodzajów prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach „A” i „B” stanowiących załącznik do wymienionego wyżej rozporządzenia. W przepisie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia w zakresie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, znajduje się odesłanie do odpowiednich przepisów resortowych (ustalonych przez właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych czy centralne związki spółdzielcze). Należy jednakże zauważyć, iż uściślenia dokonane przez właściwych ministrów (kierowników urzędów centralnych czy centralne związki spółdzielcze), polegające na ustaleniu wykazów stanowisk, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach, pełnią w obecnym stanie prawnym wyłącznie funkcję informacyjną, porządkującą. Nie jest dopuszczalne bowiem zamieszczanie w rozporządzeniu jako akcie wykonawczym upoważnienia do podejmowania określonych działań

przez inny podmiot i wyposażanie go w kompetencje wykonawcze. W rezultacie zatem o spełnieniu przesłanki „wykonywania pracy w szczególnych warunkach” przesądza świadczenie pracy wymienionej w załącznikach „A” i „B” do rozporządzenia, które stanowią integralną część rozporządzenia jako aktu wykonawczego, niezależnie od tego, w jakim zakładzie praca taka była (lub jest) wykonywana (por. T. Bińczycka – Majewska, OSP z 2002 r., nr 4, poz. 48 - t. 2, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., sygn. akt: III RN 25/99).

W myśl przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do tzw. wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pod pojęciem pracy wykonywanej stale należy rozumieć pracę wykonywaną na danym stanowisku pracy, zgodnie z rozkładem czasu pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. W związku z powyższym nie będzie uznawana za takie zatrudnienie - praca wykonywana np. w połowie wymiaru czasu pracy lub tylko kilka lub kilkanaście dni w miesiącu. W wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. (sygn. akt: II UK 21/10, LEX nr 619638) Sąd Najwyższy stwierdził, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy w pełni podziela zaprezentowane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego.

Należy także zwrócić uwagę na treść § 19 ust. 1 rozporządzenia, który stanowi, iż przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia. Zgodnie zaś z przepisem § 19 ust. 2 tego samego rozporządzenia -prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979 r., nr 13, poz. 86 i z 1981 r., nr 32, poz. 186) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Przepisy te mają znaczenie w sytuacji pracy wykonywanej w szczególnych warunkach przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż spór dotyczył pracy, jaką ubezpieczony świadczył w okresie od dnia 27 lipca 1978 r. począwszy.

Kwestię obniżonego wieku emerytalnego w przypadku ubezpieczonych występujących o prawo do tzw. wcześniejszej emerytury reguluje z kolei m. in. przepis art. 24 ustawy emerytalnej. Zgodnie z przepisem art. 24 ust. 1 wymienionej wyżej ustawy - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w ust. 1a i 1b, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. Wcześniejszy wiek emerytalny w przypadku ubezpieczonego (mężczyzny), który – tak jak J. W. – dochodzi ustalenia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wynosi 60 lat (§4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.).

Przenosząc wszystkie powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy powiedzieć, że apelujący nie spełnia warunków, które pozwalałyby na ustalenie w jego przypadku prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – a to ze względu na fakt, że nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w takich właśnie warunkach lub w takim charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W toku postępowania w przedmiotowej sprawie J. W. utrzymywał, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku dozoru inżynieryjno – technicznego, sprawującym bezpośredni nadzór nad pracownikami zatrudnionymi przy obsłudze stacji sprężarek, przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym, pracującymi w suszarniach z zastosowaniem podgrzewania, w których temperatura powietrza przekraczała 35 stopni Celsjusza, jak również w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych i sprzętu ciężkiego ( vide odwołanie – k. 2 akt sądowych). Należy wszakże zauważyć, że brak jest dowodów na to, aby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w warunkach szczególnych pracę, o której mowa w przepisie działu XIV („Prace różne”), poz. 24 („kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”) wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...] (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.). Do takiego wniosku prowadzi analiza dokumentów znajdujących

się w aktach osobowych J. W. z okresu jego zatrudnienia w Cukrowni (...) S. A. w K.. Z umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 27 lipca 1978 r. wynika, że J. W. został zatrudniony na stanowisku „specjalisty mechanika”, przy czym w „angażu” z dnia 23 marca 1979 r. ubezpieczony jest już określany jako „kierownik warsztatu”, zaś w „angażu” z dnia 30 listopada 1979 r. – jako „Kierownik Wydziału Mechanicznego”. Pierwszy zakres czynności i obowiązków dla ubezpieczonego został sporządzony w dniu 23 lutego 1980 r.; w dokumencie tym stanowisko pracy J. W. zostało określone jako (...). Z wymienionego wyżej zakresu wynika, że do obowiązków ubezpieczonego należały m. in. takie czynności, jak wnioskowanie upłynnienia i złomowania zbędnych maszyn i urządzeń; opracowywanie instrukcji obsługi podległych urządzeń w zakresie eksploatacji i bhp; opracowywanie planu remontów przydzielonych urządzeń produkcyjnych i pomocniczych (również i remontów kapitalnych); opracowywanie i kompletowanie dokumentacji remontowej powierzonych urządzeń; opracowywanie i przestrzeganie obowiązujących przepisów – normatywów zużycia poszczególnych materiałów potrzebnych do wykonawstwa remontów oraz analizowanie kosztów zużycia tych materiałów; opracowywanie w wyznaczonym terminie zapotrzebowań materiałowych i części zamiennych dla przydzielonych urządzeń i wiele innych. W ramach swoich obowiązków pracowniczych ubezpieczony zajmował się także szkoleniami (miał uprawnienia nauczycielskie – podlegali mu uczniowie), a nawet pełnił funkcję „pełnomocnika do spraw złomu” (vide punkty: 20. i 31. zakresu czynności i obowiązków z dnia 23 lutego 1980 r.). Jeszcze szersze i bardziej rozbudowane, a w szczególności - obejmujące szereg czynności niezwiązanych bezpośrednio z dozorem nad procesem produkcji są kolejne zakresy czynności J. W., poczynwszy od tego datowanego na dzień 30 stycznia 1984 r. Jak wynika z zakresów czynności J. W. zajmował się np. w pełnym zakresie remontami instalacji sanitarnych, nadzorem nad urządzeniami sanitarnymi w budynkach i biurach oraz w szatni, obsługą remontową wag służących do ważenia buraków, sprawdzaniem faktur wykonawców zewnętrznych za roboty na rzecz swego wydziału, czyli wykonywał obowiązki nie stanowiące prac w warunkach szczególnych. Z zakresu czynności z dnia 30 stycznia 1984 r. wynika, że ubezpieczonemu – jako zatrudnionemu na stanowisku Kierownika Wydziału Mechanicznego – podlegali służbowo (a „funkcjonalnie” – Zastępcy Dyrektora ds. (...) Cukrowni): starszy mistrz wydz. mechanicznego oraz brygadziści powoływani po ustaleniu zadań remontowych każdego roku. Powyższy zapis świadczy o tym, że bezpośredni, bieżący dozór inżynieryjno-techniczny sprawował nie tyle sam ubezpieczony, co podlegli mu pracownicy średniego szczebla – tacy jak brygadziści. Ubezpieczony także pełnił (w ograniczonym stopniu) przedmiotowy dozór, ale nie zajmował się tym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Taka struktura organizacyjna wynikała także z kolejnego zakresu obowiązków z 15 marca 1988 r. Zgodnie z tym dokumentem ubezpieczony został zobowiązany dodatkowo do inicjowania ruchu wynalazczego, opiniowania projektów wynalazczych, nadzorowania pracy narzędziowni i prowadzenia rejestru wydawanych narzędzi, prowadzenia zakładowej modelarni, zabezpieczania obróbki mechanicznej części, napraw sprzętu budowlanego. Ponadto od 1 kwietnia 1982 roku J. W. pełnił funkcję doradcy technicznego Klubu Technika i (...) za co otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie miesięczne (zakres czynności i pisma z 2.04.1982 r., 4.01.1986 r., z 28.12.1985 r., z 7.01.1986 r., z 14.02.1989 r., z 2.01.1990 r., z 23.03.1990 r., z 2.07.1990 r., z 1.03.1991 r., z 1.09.1993 r., z 1.04.1994 r., w sprawie dodatkowego wynagrodzenia za pracę w (...) w aktach osobowych). Ostatecznie w styczniu 1997 r. wynagrodzenie za pracę związaną z prowadzeniem (...) włączono do płacy zasadniczej ubezpieczonego i poszerzono zakres obowiązków o prowadzenie (...) (pismo z 30.01.1997 r. w aktach osobowych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasady doświadczenia życiowego wskazują, że nie było takiej potrzeby, aby J. W. sprawował stale i w pełnym wymiarze czasowym dozór inżynieryjno-techniczny, skoro ubezpieczony miał od tego podległych sobie pracowników, to znaczy starszego mistrza Wydziału Mechanicznego oraz - przede wszystkim - brygadzystów. J. W. musiał mieć zresztą czas na wykonywanie swoich licznych obowiązków pracowniczych, z których tylko część była związana ze sprawowaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcyjnym. Z kolei wymienione wyżej czynności – wykonywane przez ubezpieczonego - nie stanowią pracy w warunkach szczególnych, w szczególności zaś – nie są pracą w takich właśnie warunkach w rozumieniu działu XIV, poz. 24 wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Apelacyjny ma przy tym świadomość, że prowadzenie niezbędnej dokumentacji może wchodzić w zakres obowiązków pracowniczych osób zatrudnionych na stanowiskach związanych z dozorem inżynieryjno-technicznym, ale jednocześnie trzeba powiedzieć, że przynajmniej część ze wspomnianych wyżej czynności, wykonywanych przez J. W., nie była związana ze sprawowaniem bezpośredniego

nadzoru (dozoru) nad procesem produkcji prowadzonej w Cukrowni (...) S. A. w K.. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 r. (sygn. akt: III AUa 1307/12; LEX nr 1327484), zgodnie z którym – czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach. Inaczej mówiąc czym innym jest stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym wykonywanie zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem całego oddziału. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że w okresie od dnia 27 lipca 1978 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. J. W. sprawował dozór inżynieryjno – techniczny na Wydziale Mechanicznym w Spółce (...) – z tym wszakże zastrzeżeniem, że nie był to dozór sprawowany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, albowiem ubezpieczony miał tak liczne i zróżnicowane obowiązki zawodowe, że nie mógł w pełnym wymiarze czasu pracy zajmować się wyłącznie wspomnianym wyżej dozorem. W tym stanie rzeczy Sąd nie przyznał waloru wiarygodności dokumentowi w postaci znajdującego się w aktach osobowych J. W. – świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 9 maja 2011 r., w którym to następca prawny byłego pracodawcy ubezpieczonego oświadczył, że w okresie od dnia 27 lipca 1978 r. do dnia 15 sierpnia 1999 r. J. W. jakoby był zatrudniony w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując prace kontroli międzyoperacyjnej, jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace bezpośredniej obsługi stacji sprężarek, prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowo-wodorowym. Należy wszakże zauważyć, że z materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji (tj. z zeznań świadków W. C. i A. M., przesłuchania J. W. jako strony, a w szczególności – z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego) wynika, że J. W. nadzorował również inne prace niż te wskazane w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 9 maja 2011 r. Ubezpieczony wykonywał wszak nadzór nad Wydziałem Mechanicznym, w którym to zatrudnionych było kilkadziesiąt osób (pracujących na różnych stanowiskach, np. w charakterze ślusarzy), ale także pracował jako osoba nadzorująca remonty na spawalni, bezpośrednio na hali produkcyjnej, na której odbywały się remonty i czyszczenia kanałów, jednak była to tylko część obowiązków pracowniczych J. W., a nie stała praca przy stanowiskach spawalniczych i przy stacji sprężarek. Trzeba podkreślić, że ubezpieczony wykonywał również nadzór nad pracą ślusarzy zatrudnionych w warsztacie mechanicznym – i to takich, którzy nie wykonywali prac w warunkach szczególnych w rozumieniu działu III, poz. 43, poz. 76, poz. 82 i poz. 84 oraz działu XIV, poz. 14 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (innych rodzajów prac ślusarskich, które stanowiłyby zatrudnienie w warunkach szczególnych, wykaz będący załącznikiem do cytowanego rozporządzenia nie przewiduje). Ślusarze nadzorowani przez ubezpieczonego wykonywali zwykle obowiązki ślusarskie na hali w warsztacie mechanicznym, nie stanowiące pracy w warunkach szczególnych. Jedynie okresowo jak przyznał świadek A. M., mogli wykonywać obowiązki np. Działe W.. Jak wynika z zakresów obowiązków J. W. znajdujących się w jego aktach osobowych, główna część wykonywanych przezeń czynności dotyczyła właśnie nadzoru nad pracą ślusarzy zatrudnionych w warsztacie mechanicznym. Ponadto w zakresach czynności i obowiązków ubezpieczonego wskazano, że ten nie był (jak już wcześniej zasygnalizowano) osobą bezpośrednio nadzorującą pracę ślusarzy, lecz miał w tym celu do pomocy inne osoby, to znaczy – w początkowym okresie swojego zatrudnienia - drugiego mechanika, a później – starszego mistrza oraz brygadzystów do zadań remontowych. Na marginesie warto dodać, że w pierwszym świadectwie pracy wystawionym J. W. przez Spółkę (...), a datowanym na 26 października 1999 r., zabrakło wzmianki na temat pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mimo, iż w druku świadectwa zawarty był punkt 8 mówiący o tego rodzaju zatrudnieniu. Symptomatyczna jest okoliczność, iż J. W. – otrzymawszy takie właśnie świadectwo pracy – nie wystąpił do sądu pracy o jego sprostowanie. W konsekwencji wszystkich powyższych rozważań należało uznać, że okres zatrudnienia J. W. w Cukrowni (...) S. A. w K. nie może zostać zaliczony do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych (§2 ust. 1 a contrario rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze).

Na marginesie warto dodać, że apelujący bezzasadnie zarzuca Sądowi pierwszej instancji, jakoby ten nieprawidłowo ustalił, iż ubezpieczony nie rozwiązał stosunku pracy. Jak bowiem wynika ze świadectwa pracy wystawionego przez Urząd Gminy R. (str. 49-50 akt emerytalnych) – stosunek pracy między J. W. a wspomnianym Urzędem istniał do dnia 30 kwietnia 2012 r. - z czego wynika, iż w dacie wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji (tj. 11 kwietnia 2012 r. – str. 47-48 akt emerytalnych) ubezpieczony pozostawał jeszcze w zatrudnieniu w ramach stosunku pracy. Również w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy (29 listopada 2012 r.) J. W. nie legitymował się rozwiązaniem stosunkiem pracy, albowiem był nadal zatrudniony jako pracownik w Urzędzie Gminy R. – na podstawie umowy o pracę z dnia 31 października 2012 r. (k. 35 akt sądowych). Warto dodać, że w okresie od dnia 2 listopada 2011 r. począwszy ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu w Urzędzie Gminy R. na podstawie kilku kolejnych umów o pracę zawieranych na bezpośrednio po sobie następujące okresy – w taki sposób, że we wskazanym wyżej przedziale czasu J. W. nie legitymuje się ani jednym dniem przerwy między ustaniem poprzedniej a zawarciem nowej umowy o pracę. Ubezpieczony jest więc nieprzerwanie zatrudniony w Urzędzie Gminy R. od dnia 2 listopada 2011 r. aż do dnia dzisiejszego – choć nie na podstawie jednej, lecz w oparciu o trzy zawierane kolejno umowy o pracę (vide świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 2012 r. – str. 49-50 akt emerytalnych – oraz umowy o pracę z dni: 2 listopada 2011 r., 30 kwietnia 2012 r. i 31 października 2012 r. – k. 33-35 akt sądowych). Warto podkreślić, że kolejne umowy o pracę zawierane były między stronami każdorazowo w ostatnich dniach funkcjonowania poprzednio zawartych umów, tzn. 30 kwietnia 2012 r. (czyli w ostatnim dniu obowiązywania umowy zawartej dnia 2 listopada 2011 r.) oraz 31 października 2012 r. (to jest w ostatnim dniu obowiązywania umowy z dnia 30 kwietnia 2012 r.). Powyższa okoliczność świadczy – po pierwsze – o istnieniu ciągłości zatrudnienia ubezpieczonego, jako pracownika, w Urzędzie Gminy R. (bez jakiegokolwiek dnia przerwy w tym zatrudnieniu – w okresie od 2 listopada 2011 r. począwszy) oraz – po wtóre – stanowi dowód, że strony stosunku pracy nie miały woli rozwiązania tego stosunku, ale wręcz przeciwnie – chciały ze sobą współpracować na warunkach umowy o pracę. Najdobitniejszym dowodem na tę ostatnią okoliczność jest fakt, że ostatnia umowa o pracę między J. W. a Urzędem Gminy R. została zawarta na czas nieokreślony (k. 35 akt sądowych). W tym stanie rzeczy należy uznać, że ubezpieczony nie rozwiązał stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał i nadal wykonuje pracę. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 lutego 2012 r. (sygn. akt: II UK 274/11; LEX nr 1215285), zgodnie z którym – ustalenie spornego prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie przepisu art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej (w stanie prawnym obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r.) wymaga łącznego spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących jego nabycie, w tym – rozwiązania, tj. zakończenia i przerwania stosunku pracy. Pozostawanie w ciągłym zatrudnieniu po pozornym rozwiązaniu stosunku pracy u dotychczasowego pracodawcy wyklucza nabycie prawa do emerytury na podstawie przepisu art. 184 tej ustawy. Jednocześnie trzeba jednak powiedzieć, że w stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 stycznia 2013 r. począwszy rozwiązanie stosunku pracy nie stanowi już warunku determinującego ustalenie prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym przez przepisy cytowanej już wyżej ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw). Wobec powyższego okoliczność, iż J. W. nie rozwiązał stosunku pracy, pozostaje obecnie (od czasu zmiany przepisów, tj. od dnia 1 stycznia 2013 r.) bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu o ustalenie prawa do tzw. wcześniejszej emerytury.

Reasumując, należy stwierdzić, że ubezpieczony nie nabył prawa do świadczenia emerytalnego, o którym mowa w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem nie spełnia jednego z warunków, od których uzależnione jest prawo do tego świadczenia, to znaczy nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku, jakie zajmował J. W..

Wobec powyższego apelacja ubezpieczonego podlegała w całości oddaleniu – jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

Mimo oddalenia apelacji Sąd Apelacyjny nie orzekał o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze na rzecz strony wygrywającej, tj. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B., albowiem reprezentujący organ rentowy w tym postępowaniu pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym nie złożył wniosku o zasądzenie kosztów od strony



przeciwnej. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do zasądzenia od ubezpieczonego kosztów procesu, albowiem roszczenie organu rentowego o te koszty wygasło (art. 109 §1 zd. pierwsze k.p.c.).